



MIROSLAW JAROSZ

redaktor wydania

Od kilku miesięcy temat współpracy księży ze służbami bezpieczeństwa wstrząsa polskim Kościołem. Od niedawna do komisji powołanej przez archidiecezję wrocławską dołączyli księża z diecezji legnickiej. Dziś nie łatwo oceniać winy osób, które dały się uwikłać, będąc szantażowane nawet groźbami utraty życia. O pracy księży przeglądających akta IPN-u piszemy na str. VII. Historię Kościoła, ale nieco starszą i w innym kontekście, poruszamy również na stronach IV i V. Piszemy o tym, jak diecezja legnicka stara się dbać o posiadaną wielowiekową spuściznę materialną. ■

## ZA TYDZIEŃ

- XV rocznica utworzenia diecezji – WYWIAD z BP. STEFANEM CICHYM
- CZY HIP-HOP MOŻE EWANGELIZOWAĆ?

Legnicki Rok Jana Pawła II

## Matka Odkupiciela

Papieska encyklika „Redemptoris Mater” była przedmiotem rozważań podczas spotkania w auli legnickiego WSD. Dokument przybliżyła zebranych Monika Waluś.

Autorka komentarza do encykliki Jana Pawła II poświęconej Matce Bożej to znana nie tylko w Polsce teolog. Jednocześnie jest ona – jak to podkreśla wiele wydawnictw poprzedzających spotkania z Moniką Waluś – żoną, matką i gospodynią domową. W swoich didaskaliach autorka skupiła się przede wszystkim na współczesnym rozumieniu roli i wagi posłannictwa Maryi w historii zbawienia. – Dziś mamy do czynienia z bardzo widocznym procesem poszerzania się przestrzeni, w której Matka Boża zajmuje coraz bardziej przodujące miejsce wśród ludu Bożego – mówiła do zebranych Monika Waluś, wskazując w ten sposób na jeden z istotnych fragmentów papieskiej encykliki.



ROMAN TOMCZAK

Podczas spotkania w auli WSD obecni byli m.in. biskup legnicki Stefan Cichy, przedstawiciele duchowieństwa, miejskich organizacji społecznych i kulturalnych, klerycy i alumni WSD oraz mieszkańcy Legnicy.

Komentarzowi do papieskiej encykliki towarzyszył akcent muzyczny. Tym razem w auli Wyższego Seminarium Duchownego mogliśmy wysłuchać m.in. utworów Jana Sebastiana Bacha, Franciszka Schuberta, Franciszka Liszta czy Feliksa No-

**Biblijne egzegezy Moniki Waluś znalazły w Legnicy wielu aktywnych słuchaczy**

wowiejskiego i Roberta Schumanna. W koncercie zaprezentowanym pod wspólną nazwą „Motyw Maryjny w pieśni europejskiej” zaprezentowały się Agnieszka Gertner-Polak (sopran) oraz towarzysząca jej przy fortepianie Monika Rosca. Sobotnie spotkanie w auli WSD poprowadził Bernard Marek Adamowicz – mentor, inspirator i duchowy przewodnik spotkań pod hasłem Legnickiego Roku Jana Pawła II.

ROMAN TOMCZAK

## PSY I SANIE NA POLANIE



Mistrzostwa świata psich zaprzęgów w kategorii junior odbyły się na Polanie Jakuszyckiej. W sobotę 17 marca spotkało się tutaj sześćdziesiąt drużyn narodowych. Wśród nich zawodnicy z Polski, Czech, Republiki Południowej Afryki, Australii i Argentyny. Obok młodych zawodników i zawodniczek, równorzędnymi bohaterami sobotnich mistrzostw były psy. Czworonogi mało harmonijnym, za to donośnym wyciem domagały się swojego startu. Mistrzostwa rozegrano w kilku konkurencjach. Walczono z czasem w tzw. skijoining oraz zaprzęgach złożonych z dwóch, trzech i czterech psów. Organizatorem mistrzostw świata był Polski Związek Sportów Psich Zaprzęgów. ■

**Dziś w Polskim Związku Sportu Psich Zaprzęgów zrzeszonych jest 350 licencjonowanych zawodników**

## Pamiętny 21 maja

**POLKOWICE.** 21 maja 2006 roku Polkowice przeżyły kolejny wstrząs. Niebawem kopalnia zleciła ekspertyzy niezależnych zespołów z Warszawy i Opola, które dotyczyły oceny skutków wstrząsów górniczych dla polkowickich wieżowców. Z ekspertyzami zapoznały się władze Polkowic. 13 marca, we wtorek, na spotkaniu w kopal-

ni Rudna, które prowadził dyrektor ds. rozwoju i produkcji, ustalono, że kopalnia do końca czerwca wykona zdyblowanie uszkodzonych elementów w blokach. Po wykonaniu tych wzmocnień budynki przy ulicy Hubala będą bardziej odporne na wstrząsy pochodzenia górniczego. Prace wykona ZG Rudna.



Do końca czerwca cztery wieżowce przy ulicy Hubala zostaną wzmocnione

## Miedziowi górnicy zarobią więcej

**LUBIN.** Dopełniając wymogów ustawowych, Zarząd KGHM Polska Miedź SA wydał zarządzenie ustalające wskaźniki przyrostu przeciętnego, miesięcznego wynagrodzenia w spółce. Wskaźnik wzrostu średniej płacy bez wypłat, dodatkowej nagrody rocznej oraz jednorazowej nagrody specjalnej (za 2006 r.) ustalono w wysokości 5,7 proc. Prognozowany na 2007 wskaźnik przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z uwzględnieniem wypłat dodatkowej nagrody rocznej wyniesie według ana-

lityków KGHM-u 12,1 proc. Przy realizacji budżetu na 2007 rok i zakładanym zysku netto w wysokości 2 mld 978 mln zł, wypłata dodatkowej nagrody rocznej może wynieść nawet 19,5 proc. wynagrodzeń. Stąd spółka przewiduje realny wzrost wynagrodzeń o 12,1 proc. Rzecznik prasowy KGHM Polska Miedź SA przypomniał jednocześnie w informacji prasowej dla mediów, że od bieżącego roku obowiązują nowe zasady wypłaty dodatkowej nagrody rocznej powiązanej z zyskiem miedzianej spółki.

**Pierwsze szyby kopalń miedzianych powstawały w latach 50.** (na zdjęciu szyb Rudna Zachodnia). **Dziś KGHM to jedna z najważniejszych spółek kapitałowych w Europie**



## Sukces legnickiej aktorki!



W Legnicy Joanna Gonschorek (z prawej) zagrała ostatnio główną rolę w sztuce „Zamknięte z powodu bogactwa” Tankreda Dorsta, w reżyserii Jacka Papisa

**LEGNICA.** Joanna Gonschorek, absolwentka Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej we Wrocławiu, znalazła się wśród siedmiu finalistów konkursu aktorskiej interpretacji piosenki tegorocznego Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. Aktorka związana od lat dziewięćdziesiątych z legnickim Teatrem Modrzejewskiej (rewelacyjna odtwórczyni piosenek z kabaretowego programu „Skumbrie w tomacie”), jest także twórczynią multimedialnego monodramu śpiewanego „Joan-

na”. W jury wrocławskiego Konkursu Aktorskiej Interpretacji Piosenki 28. PPA znaleźli się m.in.: Anna Dymna – przewodnicząca, Barbara Podmiotko, Elżbieta Zapendowska, Dariusz Basiński i Jan Poprawa. Obok Joanny Gonschorek do finału zakwalifikowali się także: Piotr Domalewski z Łodzi, Krzysztof Broda-Żurawski z Wrocławia, oraz Monika Węgiel, Aneta Todorczuk-Perchuć i Katarzyna Dąbrowska – wszystkie z Warszawy.

## Przygotowania trwają



Zaawansowane treningi mogą przynieść dobre rezultaty

**LEGNICA.** Ponad rok temu, 12 lutego, reprezentacja w piłkę halową polskich księży podczas Mistrzostw Europy w Sarajewie zdobyła mistrzostwo Europy. W tym roku również z naszej diecezji została powołana drużyna księży, którzy rozpoczęli już intensywne treningi do Mistrzostw Polski. Od 20 do 21 kwietnia wezmą oni udział w mistrzostwach Polski, organizowanych w tym roku w Sosnowcu. Drużyna księży die-

cezji legnickiej stara się regularnie rozgrywać mecze sparingowe. 15 marca odbyło się już kolejne takie spotkanie w hali sportowej w Legnicy. – Rozpoczęliśmy intensywne treningi – mówi ks. Remigiusz Tobera, kapitan drużyny. – Co dwa tygodnie, a nawet częściej, rozgrywamy mecze sparingowe z drużynami różnych klubów. Dzięki tym meczom możemy porównywać poziom naszej drużyny – dodaje ks. Remek.

Trwają obchody podwójnego jubileuszu diecezji legnickiej

# Oczyrna wiary

O pracy zespołowej, wiejskim pielgrzymowaniu i biskupim birecie, z biskupem pomocniczym diecezji legnickiej **Stefanem Regmuntem** rozmawia Roman Tomczak.

**ROMAN TOMCZAK:** *Przygotowania uroczystości jubileuszu XV-lecia diecezji legnickiej oraz X-lecia pobytu w Legnicy Jana Pawła II nabierają tempa. Jaką rolę w tych przygotowaniach przeznaczo Księdzu Biskupowi?*

**BISKUP STEFAN REGMUNT:** – Kościół diecezjalny działa w zespole. Dlatego w każdą środę spotyka się grono najbliższych współpracowników biskupa legnickiego, aby dzielić się własną wiedzą, doświadczeniem i radami na konkretny temat czy podejmowane działania duszpasterskie...

*Ale do obu jubileuszy ma Ksiądz Biskup osobisty stosunek?*

– Oczywiście, bo wspominają one wydarzenia, w których sam brałem udział. Pamiętam doskonale ludzi, parafie i instytucje, które były bardzo mocno zaangażowane w ich przygotowanie. Powstały wtedy także różne dzieła upamiętniające tamte wydarzenia. Służąc więc tym doświadczeniem, jestem do dyspozycji biskupa legnickiego w zakresie organizacji poszczególnych części tych obchodów. Jednak, jak już wspominałem, trudno wskazywać jedną, wydzieloną przestrzeń, za którą odpowiadam.

*Największym, jak do tej pory, organizacyjnym przedsięwzięciem Legnickiej Kurii Biskupiej było przyjęcie w 1997 roku Ojca Świętego Jana Pawła II w Legnicy. Czy doświadczenia nabyte podczas organizacji tamtej wizyty jakoś pomogły w przygotowaniach tegorocznego, podwójnego jubileuszu?*

– Ma pan rację, to było niewątpliwie wielkie przedsięwzię-



ROMAN TOMCZAK

cie, i to nie tylko organizacyjne. Była to przecież pierwsza w historii obecność następcy św. Piotra w tym mieście. Patrząc na to spotkanie z zastępcą Chrystusa na ziemi przede wszystkim oczyma naszej wiary. Wiedzieliśmy, że takie odwiedziny przyczyniają się do jej umocnienia. To nam było – u początku powołania diecezji – bardzo potrzebne. Głównym punktem tego umocnienia miała być Eucharystia. Czekaliśmy na wspólne dziękczynienie z Ojcem Świętym, składane Bogu, na słowa, które w homilii i poza nią wypowie i na szczególny akt zawierzenia naszej diecezji Matce Bożej Łaskawej, wyrażony w koronacji obrazu.

*To spotkanie było tak samo ważne dla duchownych, jak i dla świeckich?*

– Oczywiście. Z tym że dla społeczeństwa tej ziemi była to dodatkowo doskonała okazja dla jego integracji, bo najpełniej integruje wspólna praca. Chóry, orkiestra, służba liturgiczna, wyznaczenia sektorów, wystrój placu, projekt i wykonanie ołtarza, służby porządkowe, nagłośnień, przyjęcia dziennikarzy, przygotowanie pamiętek, konkursy przygotowujące dzieci i młodzież, zabezpieczenie medyczne, transmisja, zabezpieczenie sanitarne – to tylko niektóre obszary działań, które wymagały współpracy władz samorządowych, ko-

**Wizyta Jana Pawła II była nam bardzo potrzebna – podkreśla bp Stefan Regmunt**

cielnych, świeckich i duchownych. Przedstawiciele instytucji, parafii, dekanatów, grup i stowarzyszeń. Przeżycia z tamtych dni są do dziś żywe i rodzą zwykle bardzo miłe wspomnienia.

*Piętnaście lat diecezji to nie tylko szereg działań na gruncie ewangelizacyjnym. To także spory zasób wspomnień. Które z tych wspomnień uznalby Ksiądz Biskup za najważniejsze, a które za najbardziej zabawne?*

– Wielkim wydarzeniem w naszej diecezji była peregrynacja obrazu Matki Bożej Częstochowskiej – już w pierwszym roku jej istnienia. Przed przyjazdem Ojca Świętego do Legnicy odbyła się też peregrynacja po wszystkich, także filialnych, świątyniach diecezji obrazu, który od XIII w. związany jest z naszym terenem – Matki Boskiej Łaskawej z Krzeszowa. Wierni z najbardziej odległych zakątków diecezji, każdej nieomal wsi, mogli przybliżyć sobie historię czci oddawanej Matce Bożej przed tym obrazem i duchowo przygotować się do koronacji, której Ojciec Święty Jan Paweł II miał dokonać w Legnicy. To było wielkie przeżycie dla każdego z nas, dla biskupów także – bo towarzyszyli tej peregrynacji w każdej parafii. A z bardziej zabawnych wspomnień – pamiętam, jak w jednej z parafii dekanatu lubańskiego miałem poza Mszą św. katechezę dla rodziców

z małymi dziećmi. Stałem przed ołtarzem, zdjąłem z głowy biret i, trzymając mikrofon w rękę, mówiłem na temat powołania, które otrzymujemy od Boga. Wcześniej powiedziałem rodzicom, aby nie wzbraniли swoim dzieciom swobodnie poruszać się po kościele. Kiedy przyszedł moment odniesienia treści ogólnych do konkretnej sytuacji, powiedziałem: może Bóg zaplanował, że z grona tu obecnych dzieci będzie ktoś siostrą zakonną, księdzem, a nawet biskupem. Wtedy jeden z chłopców, niewiele się namyślając, wstał z ławki i zdecydowanym krokiem podszedł do mnie, spojrział mi w twarz i jeszcze bardziej zdecydowanie nałożył sobie mój biret na głowę. Wszyscy nagrodzili go śmiechem i brawami. Myślę, że ów chłopiec nie miał więcej niż cztery lata. W tym znaku potwierdził, że wszystko jest możliwe.

*W tych dniach mija druga rocznica śmierci sługi Bożego Jana Pawła II. Jak Ksiądz Biskup – jako długoletni delegat Episkopatu Polski ds. powołań, a więc kapłan mający stały kontakt z młodzieżą – ocenia wpływ nauk Papieża Polaka na moralne życie współczesnej młodzieży?*

– Wśród tych, z którymi chętnie spotykał się Jan Paweł II, była młodzież. Ojciec Święty miał świadomość trudności rozwojowych i cywilizacyjnych, które towarzyszą młodym na drodze ku dorosłości. W związku z tym mobilizował księży i świeckich, aby nie pozostawiali młodych samym sobie, lecz aby im towarzyszyli. Tym, co było bardzo mocno akcentowane w posłudze Jana Pawła II względem młodych – to stawianie im zadań ewangelizacyjnych. Dla młodzieży, która odkryła powołanie do kapłaństwa czy życia konsekrowanego, Jan Paweł II wciąż będzie wzorem gorliwego apostoła. W swoim życiu pozwolił się prowadzić przez Chrystusa w Duchu Świętym. Pielgrzymował do Ojca, powtarzając Matce Najświętszej „Totus Tuus” – cały Twój. ■

Wojewódzki Urząd  
Ochrony Zabytków  
przygotował raport  
dla Legnickiej Kurii  
Biskupiej o stanie  
zabytków sakralnych.  
Chociaż – jak pokazuje  
dokument – sytuacja  
jest dość dobra,  
potrzebny jest program,  
który uratowałby  
budowle  
w najgorszym  
stanie.

tekst i zdjęcia  
**MIROSLAW JAROSZ**

# Kosztowny

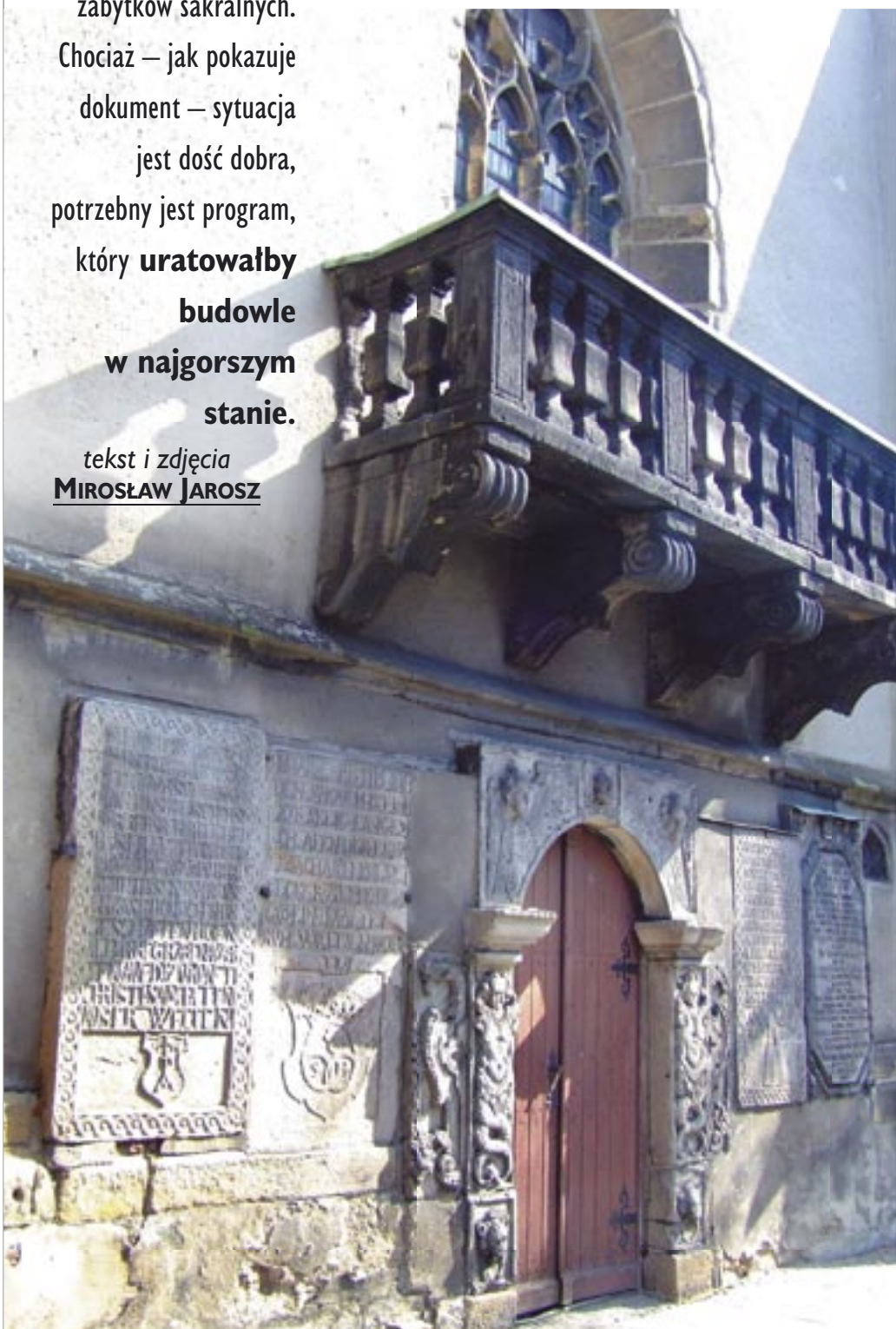
**M**uszę przyznać, że wyniki przeprowadzonego przez nas raportu wypadły dość dobrze – mówi Wojciech Kapałczyński, dyrektor jeleniogórskiego oddziału Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. – Sprawdziłmy prawie 300 znajdujących się na naszym terenie obiektów, zarówno kościołów, jak i cmentarzy. Większość z nich jest w stanie dobrym lub dostatecznym. 24 obiekty zakwalifikowaliśmy jako znajdujące się w złym stanie technicznym, wymagające natychmiastowej interwencji, często remontu kapitalnego. Jest to zatem poniżej 10 procent wszystkich zabytków sakralnych należących do parafii.

## Mały kościółek, wielki zabytek

Wzmógł się ruch budowlany, jaki na Śląsku nastąpił od połowy XII wieku, spowodował powstanie w tym okresie wielu wiejskich kościołów jeszcze o cechach stylu romańskiego. Najwięcej z nich zachowało się w okolicach Jeleniej Góry, Legnicy, Lwówka Śląskiego, Jawora, Złotoryi i Zgorzelca. Do najcenniejszych przykładów późnoromańskiej architektury sakralnej należy kościół parafialny w Gościszowie, nieużytkowany w Kościelniku oraz zachodni masyw kościoła parafialnego w Lwówku Śląskim. Z wczes-

**Cennymi, a nie zawsze docenianymi relikwiami sztuki renesansowej są kamienne płyty epitafijne. Te z kościoła św. Erazma i Pankracego w Jeleniej Górze mają prawie pół tysiąca lat**

nogotyckich obiektów godny uwagi jest kościół w Jerzmannkach i Lwówku Śląskim. Zwartą stylistycznie grupę stanowią kościoły z przełomu romanizmu i go-



alnych w diecezji legnickiej

# y ratunek

tyku znajdujące się na terenie dawnych Górnych Łużyc. Są to świątynie w Trójcy, Łagowie, Białogórze i Sławnikowicach. Wspinały się przykładami monumentalnej architektury gotyckiej są duże miejskie kościoły w Jeleniej Górze, Bolesławcu i Lwówku Śląskim. Kościoły te kryją w swych wnętrzach wartościowe artystycznie polichromie ścienne, ołtarze szafiaste, średniowieczne ołtarze i epitafia. Nieliczne, ale za to bardzo wartościowe wystroje renesansowe zachowały się w kościołach w Czernicy, Kliczkowie, Gryfowie i Ciekaniowicach.

Kolejny okres, który przyniósł wybitne realizacje sakralne, to barok. Wśród dużej grupy powstałych wówczas obiektów mianem perły baroku śląskiego określa się zespół klasztorny w Krzeszowie, reprezentujący najwyższą rangę artystyczną. Nadal ma on również szczególne znaczenie dla życia duchowego diecezji. Zbliżoną wartość zabytkową reprezentuje kościół św. Maternusa wraz z zespołem klasztornym dawnego opactwa benedyktynek w Lubomierzu. Oba zespoły klasztorne stanowią priorytet wśród działań związanych z renowacją podejmowanych przez kurie. Tę grupę największych i najcenniejszych sakralnych obiektów zabytkowych uzupełniają legnicka katedra oraz kościoły jeleniogórskie: gotycki św. Erazma i Pankracego, barokowy Podwyższenia Krzyża Świętego i pocysterski św. Jana Chrzyciela w Cieplicach.

## Pieniądze, pieniądze...

Jak widać, cennych zabytków mamy bardzo wiele. Niestety, w tym przypadku nie sprawdza się porzekadło „od przybytku głowa boli”. Aby zabytki nie popa-

dły w ruinę, trzeba nieustannie je remontować. Raport wykonano, aby zobaczyć skalę zjawiska. Tego typu inwentaryzacja obiektów sakralnych, kościołów wraz ze znajdującymi się w nich zabytkami ruchomymi i nekropoliarnymi wokół, z jednej strony ma pomóc właściwie zagospodarować środki, jakimi dysponuje diecezja, z drugiej zaś pozwoli dotrzeć do władz świeckich. Działania te muszą być prowadzone wszechstronnie, od urzędów gminnych do wojewódzkich, a w sprawach najważniejszych zabytków – do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Główną przeszkodą w doprowadzeniu wszystkich obiektów sakralnych naszej diecezji do właściwego stanu jest po prostu brak pieniędzy. O tym, jak kosztowne są remonty, wie każdy. Przy obiektach zabytkowych koszty te rosną kilkukrotnie. W przypadku niewielkich remontów wystarczy gospodarny proboszcz parafii, który postara się o środki z gminy, powiatu czy województwa. Jednak nie zawsze jest to możliwe. Obecnie trwają prace nad tym, aby to zmienić. – Przygotowujemy program współpracy parafii

z gminami i powiatami – mówi kanclerz Legnickiej Kurii Biskupiej ks. Józef Lisowski. – W programie stroną reprezentującą parafie będzie kuria biskupia. Dotyczyć to będzie przygotowywania wniosków, projektów i zagwarantuje wkład własny. Większość programów zakłada bowiem przynajmniej 15 procentowe zaangażowanie własnych środków. Parafie takimi pieniędzmi najczęściej nie dysponują.

## Czas wspólnie działać

W ostatnich latach kuria przygotowała kilka projektów kierowanych do władz wojewódzkich i ministerialnych. Efekty ich realizacji już są widoczne. Dobrym przykładem jest tu chociażby zakończony remont dachu gotyckiego kościoła w Lwówku Śląskim.

– Z raportów wynika, że stan naszych obiektów sakralnych jest dość dobry – mówi kanclerz ks. Józef Lisowski. – Przy okazji opisów wielu obiektów proboszczowie przygotowali nam „koncert życzeń” tego, co trzeba jeszcze zrobić. Dlatego w



**Podczas prowadzonych od wielu miesięcy w Krzeszowie prac konserwatorskich odkryto średniowieczne fundamenty klasztoru. Choć domyślano się ich istnienia, odkrycie to wywołało prawdziwą sensację. Po wykonaniu dokumentacji fundamenty zostaną tymczasowo zasypane.**

tym tygodniu jeszcze raz rozślemy do nich wszystkich ankietę z wzorem jej wypełnienia. Ta inwentaryzacja określi wszystkie potrzeby, począwszy od remontów dachów, a na instalacjach przeciwpożarowych i alarmowych kończąc. Sami proboszczowie również powinni wychodzić z pewnymi inicjatywami – podkreśla kanclerz. I dodaje: – Dlatego chcemy zorganizować dla nich specjalne szkolenia dotyczące sposobu pozyskiwania funduszy. Najbliższe planujemy już na 24 kwietnia.

Pewne nadzieje na pozyskanie znacznych funduszy, które można by wykorzystać na remonty, dają proponowane środki unijne. Jednak w tym przypadku rodzą się kolejne problemy. Pojedyncze parafie raczej nie mają szans na ich pozyskanie. Stąd w kurii cały czas są prowadzone prace nad przygotowaniem jednolitego planu działania, który pozwoliłby wspólnie ubiegać się o unijne fundusze wielu parafiom. ■



**Kościół w Komarnie. To jeden z tych obiektów, które wymagają natychmiastowego remontu**

Koronacja figury Wojcieszowskiej Pięknej Madonny

# Matka w koronie

18 marca bp Stefan Cichy dokonał koronacji łaskami słynącej figury Wojcieszowskiej Pani. Ukoronowane tym samym zostały działania podjęte dwadzieścia lat temu przez tutejszego proboszcza.

Kościół Wniebowzięcia NMP w Wojcieszowie wybudowano w 1366. Ponad sto lat później pojawiła się w nim figura Matki Bożej z Dzieciątkiem. Do XVIII w. figura znajdowała się w gotyckim ołtarzu głównym, gdzie odbierała cześć od tutejszych mieszkańców. Po ufundowaniu nowego barokowego ołtarza głównego figurę przeniesiono na ścianę boczną w nawie kościoła, gdzie w ciągu dwóch wieków trzykrotnie zmieniano jej miejsce. W 1985 r. proboszczem tutejszej parafii został ks. Mirosław Kundzicz. Wówczas wydarzyła się niezwykła historia. – Kiedy przyszedłem na tę parafię, figura stała w bocznej nawie, jednak za każdym razem kiedy wchodziłem do kościoła, miałem dziwne wrażenie, że mówi do mnie, aby ją przenieść – wspomina

na ks. Mirosław Kundzicz. – To trwało prawie rok, w końcu te myśli stały się tak silne, że postanowiłem o wszystkim powiedzieć biskupowi. Ten się nie sprzeciwiał aby ją przestawić.

I tak oto figura powróciła na dawne miejsce w ołtarzu głównym. Od tamtej chwili widać szybki rozwój kultu Matki Bożej Wojcieszowskiej. Od 5 listopada 1986 roku w każdą środę o godzinie 18.00 odprawiana jest nowenna do Wojcieszowskiej Pięknej Madonny. Szczególne miejsce zajmują również wojcieszowskie wieczory pokutne. Jest to nabożeństwo pokutno-przebłagalne do Miłosierdzia Bożego przez Maryję Matkę Miłosierdzia, odprawiane przez 6 miesięcy, od maja do października, w drugi piątek miesiąca o godzinie 18.00. Codziennie przed Mszą św. od-

mawiany jest Różaniec i Koronka do Miłosierdzia Bożego.

Proboszcz parafii jest przekonany o skuteczności tych modlitw i działaniu Matki Boskiej. – W ciągu tych ponad 20 lat wielokrotnie przychodzili tu ludzie, opowiadając o niezwykłych wyzdrowieniach czy wyjściu z nałogów po tym, jak się modlono w naszym kościele.

Postanowiono, że wdzięczność za wszystkie łaski zostanie wyrażona przez koronację figury. Złoto na wykonanie koron zebrał w większości mieszkańcy Wojcieszowa. – To były wzruszające chwile, kiedy ludzie przynosili złote pierścionki czy łańcuszki mające dla nich wartość nie tylko materialną, ale często jeszcze większą emocjonalną – opowiada ks. Kundzicz. – Robili to bez wahania, z wdzięcznością dla Matki Bożej.

**MIROSLAW JAROSZ**



**Ważące blisko pół kilograma korony zostały wykonane w całości z precjozów podarowanych przez wiernych**

Może i Ty spróbujesz włączyć się do wystawy

## Apel dzieci

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Legnicy w ramach Legnickiego Roku JP II w nawiązaniu do 10. rocznicy wizyty Jana Pawła II w Legnicy zaprasza wszystkich do wzięcia udziału w wystawie fotograficznej pt. „Jan Paweł II wśród dzieci świata”.

Wystawa jest zaplanowana na maj 2007 roku. – Pragnęlibyśmy, żeby do realizacji tego zadania włączyły się koła TPD, dzieci i młodzież z całego okręgu – mówi Kazimierz Pleśniak, prezes Zarządu Oddziału TPD w Legnicy. Wielu mieszkańców diecezji legnickiej uczestniczyło w au-

dienkach, pielgrzymkach do Watykanu czy brało udział przed 10 laty w spotkaniu Jana Pawła II w Legnicy. Istnieje wiele szkół noszących imię Wielkiego Polaka. – Apelujemy do wszystkich, którzy posiadają zdjęcia Jana Pawła II z dziećmi i młodzieżą, aby zechcieli nam je przekazać – mówi Kazimierz Pleśniak. – Mogą to być również zdjęcia wycięte z czasopism, kalendarzy, przedstawiające spotkania, kontakty Jana Pawła II z dziećmi z całego świata – dodaje.

Eksponaty można przesyłać lub przynosić do Oddziału Miejskiego TPD przy ulicy Grun-

waldzkiej 2–20, 59–220 Legnica do końca kwietnia br. kontakt telefoniczny: 076 724 51 09 lub 691 670 276. Organizatorzy proszą, aby materiały składać w kopertach. Na kopercie należy umieścić: imię, nazwisko, wiek, telefon, adres.

Właściciele najciekawszych prac zostaną nagrodzeni. Natomiast wszyscy, którzy złożą eksponaty, otrzymają okolicznościowe dyplomy za udział w tworzeniu wystawy. Wystawa będzie eksponowana od 30 maja br. w Legnicy. Organizatorzy serdecznie zachęcają do tworzenia wystawy.

**XGW**

## Zapraszamy

■ 27 marca w legnickim **KLUBIE NAUCZYCIELA** przy ul. Jordana 17 o godz. 15.30 rozpocznie się 2. edycja turnieju reprezentacji szkolnych kół Towarzystwa Przyjaciół Dzieci pt. „Jan Paweł II, Pielgrzym, Orędownik miłości”.

■ 29 marca w legnickim **MUZEM MIEDZI** (wejście od ul. św. Jana) o godz. 18.00 odbędzie się kolejne spotkanie w ramach Legnickiego Roku JP II z cyklu „Świadkowie”. Gościem spotkania będzie o. Maciej Zięba OP, dominikanin, teolog, filozof, publicysta, założyciel Instytutu Tertio Millennio, znawca i komentator nauczania społecznego Jana Pawła II.

■ 31 marca z okazji **XV ROCZNICY ERYGOWANIA DIECEZJI LEGNICKIEJ** w katedrze legnickiej o godz. 11.00 rozpocznie się uroczysta celebracja dziękczynnej Eucharystii pod przewodnictwem Nuncjusza Apostolskiego w Polsce z udziałem kapłanów z terenu metropolii wrocławskiej i innych sąsiednich diecezji oraz przedstawicieli wiernych Kościoła legnickiego.

■ 1 kwietnia, w Niedziele Palmową przypada **ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY**. Z tej okazji w Legnicy (początek od godz. 14.30 w katedrze, później procesja do kościoła św. Jana Chrzyciela), Jeleniej Górze (godz. 15, kościół św. Erazma i Pankracego), Zgorzelcu (początek o godz. 15.00 w kościele św. Bonifacego, następnie procesja do kościoła św. Józefa Robotnika) odbędą się specjalne spotkania dla młodzieży.

■ 1 kwietnia odbędą się **KONCERTY** upamiętniające 2. rocznicę śmierci Jana Pawła II. W Legnicy koncert rozpocznie się w katedrze o godz. 19.30, w Jeleniej Górze w kościele pw. Świętego Krzyża o godz. 18.30. Muzycy Filharmonii Dolnośląskiej zaprezentują Requiem Giuseppe Verdiego.

## Samolustracja Kościoła legnickiego

**(Ko)misja specjalna**

Do pięcioosobowej komisji historycznej powołanej przez abpa Gołębiowskiego, decyzją biskupa Stefana Cichego dołączyło dwóch księży z diecezji legnickiej. Niedługo rozpoczną oni swoje badania.

Na początku tego roku biskup legnicki ks. Stefan Cichy powołał dwie osoby duchowne, które dołączyły do archidiecezjalnej komisji historycznej, zajmującej się inwigilacją Kościoła przez służby komunistyczne. Ks. Władysław Bochnak z Legnicy oraz ks. Stanisław Kusik z Bolesławca otrzymali niedawno uprawnienia do przeprowadzania kwerend w zasobach archiwum IPN przy ul. Sołtysovickiej we Wrocławiu. Wkrótce rozpoczną swoje prace.

**Przypadkowa kolejność**

Arcybiskup wrocławski, ks. kard. Marian Gołębiowski był jednym z pierwszych wysokich dostojników Kościoła w Polsce, którzy zdecydowali się powołać specjalną komisję do zbadania skali inwigilacji wrocławskiego Kościoła przez PRL-owskie służby bezpieczeństwa. Do powołanej dwa lata temu komisji weszło pięciu księży. Jednym z nich jest ks. dr Alojzy Ślósarczyk, oficjał sądu arcybiskupiego we Wrocławiu. – Komisja, choć powołana przed dwoma laty, dopiero od roku pracuje systematycznie. Każdy z członków komisji ma przecież dodatkowo swoje stałe obowiązki – wyjaśnia ks. Ślósarczyk. Mimo to udało się do tej pory przeanalizować czternaście teczek jeleniogórskich oraz czternaście bolesławieckich duchownych. Wszystkie dotyczą lat 50. i 60. – To przypadkowa zbieżność, że na początku naszych badań zajęliśmy się akurat dekanatami wchodzącymi w skład dzisiejszej diecezji legnickiej – mówi



ROMAN TOMCZAK

ks. Alojzy Ślósarczyk, dodając, że w swoich pracach księża są zdani na pomoc pracowników etatowych wrocławskiego IPN-u. – To od nich zależy, kolejność oddawanych nam do przeglądania teczek. Na marginesie chciałbym powiedzieć, że pomoc tych archiwistów jest dla nas bardzo cenna – powiedział ks. Ślósarczyk.

**Akta we właściwe ręce**

Z przejranych do tej pory akt wynika, że na terenie Jeleniej Góry i Bolesławca w latach 50. we współpracę ze służbami komunistycznymi było zaangażowanych jedenastu księży. – Trzeba jednak pamiętać, że kontekst i kulisy tej współpracy były niejednokrotnie niejednoznaczne i bardzo dramatyczne – powiedział legnickiemu „Gościowi” abp wrocławski, ks. kard. Marian Gołębiowski. Ks. prof. Józef Pater, kolejny członek komisji wrocławskiej, podaje jako przykład dramatycznej historii księdza, aresztowanego za przynależność do WiN. – Groziła mu kara śmierci. Do celi podrzucili mu gazetę z informacją o jego egzekucji. Właśnie to przesądziło

– **Komisja historyczna metropolii wrocławskiej powstała po to, żeby utracić wszelkie sensacje na temat współpracy księży z SB – powiedział ks. abp Marian Gołębiowski**

o podpisaniu deklaracji współpracy – mówi ks. prof. Pater. Zdaniem abpa Gołębiowskiego, powołanie komisji archidiecezji, a teraz już metropolii wrocławskiej było konieczne, ażeby na fali coraz większego zainteresowania sprawami lustracji w Polsce, utracić wszelkie sensacje na ten temat w kontekście Kościoła wrocławskiego. – Chodzi o to, żeby nikt po swojemu nie interpretował zawartości archiwów esbeckich, żeby nie nadawać temu miary sensacji. Powołując komisję, chciałem, żeby dokonali tego ludzie odpowiedzialni, prawnicy i historycy – powiedział abp Gołębiowski.

**Pracy jest dość**

Po kilkunastu miesiącach pracy pięcioosobowej komisji wrocławskiej dołączyło do niej – decyzjami biskupów ordynariuszy legnickiego i świdnickiego – czterech księży, po dwóch z każdej diecezji. Stało się to po części za zachętą abpa Gołębiowskiego po liście Episkopatu Polski do wiernych po casusie abpa Wielgusa. Ks. Stanisław Kusik, proboszcz parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Bolesławcu, jest jednym z dwóch księży diecezji legnickiej, dokooptowanym do komisji wrocławskiej. – Nasza praca, to znaczy moja i ks. infułata Bochnaka, będzie przebiegała w ścisłej współpracy z członkami komisji przy archidiecezji wrocławskiej oraz etatowymi pracownikami tamtejszego IPN. Prawdę mówiąc, jesteśmy obaj świeżymi beneficjentami odpowiednich zezwoleń IPN-owskich na badanie akt archiwalnych. Dlatego przed nami jest ogrom pracy – powiedział ks. Kusik. Jednocześnie dodał, że, jego zdaniem, przeszukiwanie

archiwum wrocławskiego IPN trzeba będzie prawdopodobnie poszerzyć o warszawskie Archiwum Akt Dawnych oraz archiwum Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

**Za winy – pokuta**

Nie wiadomo jeszcze, czy i w jakim zakresie wyniki prac komisji – czy to diecezjalnych czy metropolitalnej – będą ujawnione opinii publicznej. Będzie to zależało od decyzji kard. Gołębiowskiego lub poszczególnych ordynariuszy diecezjalnych. W spektrum zainteresowania członków kościelnej komisji historycznej są dokumenty z lat 1945–89. Przeanalizowane dokumenty księży-współpracowników z dekanatów jeleniogórskiego i bolesławieckiego dotyczą osób już nieżyjących. – Jeśli okaże się, że któryś z byłych współpracowników SB żyje i jest, powiedzmy, na emeryturze, trzeba będzie przeprowadzić z nim rozmowę i według wskazania, jeśli kogoś skrzywdził, to musi przeprosić i pokutować za swoje winy przed Bogiem – powiedział abp Marian Gołębiowski. Nie wiadomo jeszcze, ile czasu zajmie członkom komisji przebadanie wszystkich dokumentów wrocławskiego IPN.

ROMAN TOMCZAK



TOMASZ GOŁĄB

**PANORAMA PARAFII**  
 pw. św. Jadwigi Śląskiej w Sokołowcu

## Na uboczu

Parafia w Sokołowcu i znajdujący się w niej kościół należą do najstarszych na Dolnym Śląsku. W ubiegłym roku uroczystie obchodzono tu 800-lecie miejscowości.

We współczesnym Sokołowcu niewiele pozostało pamiątek przeszłości. Znaleźiska archeologiczne świadczą, że jakieś formy osadnictwa mogły istnieć w tej okolicy już w VIII w., a na wzgórzu Grodowa w XI w. funkcjonowało grodzisko. Znaczenie wsi wzrosło na początku XIII w. wraz z założeniem i rozwojem pobliskiej Złotorzy. Książę Henryk I Brodaty i jego małżonka, św. Jadwiga, często przebywali w tych okolicach, doglądając budowy kopalń i osady górniczej. W sąsiedniej Świerzawie książę miał dwór myśliwski, skąd wyruszał na polowania. Używał podczas nich m.in. specjalnie szkolonych sokołów. Mieszkańcy wsi musieli specjalizować się w ich przygotowaniu i stąd najprawdopodobniej wzięła się nazwa miejscowości – Sokołowiec. Z tego też okresu pochodzi tutejszy kościół parafialny, wybudowany zapewne tuż po kanonizacji św. Jadwigi w 1267r.

### 800 lat minęło

Przy okazji obchodów 800-lecia miejscowości świętowano również jubileusze współczesnych dokonań – 60-lecia

Ochotniczej Straży Pożarnej i szkoły podstawowej. Można powiedzieć, że szkoła staje się nieformalnym domem kultury. Szczególnie ostatnio, odkąd dwa lata temu powstała tu świetlica wiejska. Wcześniej funkcję domu parafialnego pełniła „organistówka”, znajdujący się tuż obok kościoła budynek, w którym przez długi czas mieszkał organista. W ostatnich latach obiekt popadł w ruinę i na razie nie wiadomo, jaki będzie jego dalszy los. Natychmiastowych remontów wymagają też obydwie kościoły. Jednak dla liczącej niewiele ponad tysiąc osób parafii stanowi to spory wysiłek finansowy. Na razie wykonano więc dokumentację techniczną niezbędną do przeprowadzenia remontów, na podstawie której proboszcz będzie się starał o pozyskanie funduszy unijnych.

### Z różańcem w rękę

Poza uczestnictwem w Eucharystii aktywność religijna parafian wyraża się przede wszystkim przez udział w grupach Żywego Różańca, do którego należy około 100 osób. Trzy róże działają w Sokołowcu i dwie w Rzęśniku. Proboszcz ma nadzieję, że powstanie jeszcze jedna róża, złożona z mężczyzn.

Dużą pomoc stanowi dla proboszcza rada parafialna, która pomaga w wielu kwestiach związa-



MIROSLAW JAROSZ

**Kościół parafialny istniał w tym miejscu już ponad 800 lat temu**

nych z życiem parafii. Pomocą przy okazji różnego rodzaju uroczystościach służą również panie z Koła Gospodyń Wiejskich. Warto dodać, że w kole tym od wielu lat działa Ludowy Zespół Śpiewaczy „Sokołowianki”, który wielokrotnie znakomicie reprezentował miejscowość w całym regionie.

Ponieważ uroczystości odpustowe przypadają w tutejszym kościele 16 października, w dzień wyboru Karola Wojtyły na papieża, od samego początku parafianie czują szczególną więź z Janem Pawłem II, a po jego śmierci modlą się szczególnie o jego wstawiennictwo i opiekę.

**MIROSLAW JAROSZ**



### KS. MIECZYSLAW STEPIEŃ

Urodził się w 1961 r. w Dusznikach Zdroju. Święcenia kapłańskie przyjął w 1988 r. Pracował w Nowogrodzcu, Walimiu, Lubaniu, Świebodzicach, Świeradowie Zdroju i Bogatyni. Od 2004 r. jest proboszczem w Sokołowcu.

### ZDANIEM PROBOSZCZA

W takiej małej miejscowości bardzo widać postępującą zubożenie ludności. To zaś powoduje, że ludzie nie widzą dla siebie perspektyw. Szczególnie młodzi opuszczają to miejsce. Rolnictwem zajmuje się już niewiele osób. Niestety, nie widać, aby w najbliższym czasie miało się coś zmienić.

Jest tu przepiękna okolica, o bardzo długiej historii. I chociaż Sokołowiec znajduje się na szlakach turystycznych, jak dotychczas turyści nie często tu zaglądają. Być może coś się zmieni, kiedy w przyszłości powstanie droga ekspresowa, której przebieg zaplanowano w okolicy. W takiej sytuacji niełatwo prowadzi się duszpasterstwo, spotyka się obojętność w stosunku do Kościoła i praw moralnych. Na szczęście wśród osób związanych z Kościołem zauważam wiele dobroci i życzliwości. Ludzie w miarę swoich możliwości starają się dbać o świątynię. Szczególnie dobrze widać to w Rzęśniku, gdzie nie ma księdza i wierni samodzielnie zajmują się większością spraw związanych z kościołem.

### Zapraszamy do kościoła

- Msze św. w niedziele: 9.00, 10.30 (w Rzęśniku), 12.00.
- W tygodniu: 18.00 (16.00 w okresie zimowym) w pn., wt., czw., pt. w Sokołowcu, w śr., sb. w Rzęśniku.
- Odpust parafialny – 16 października